Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 217 Kraków, piątek 21 września 1923 Rocznik XXXII

4.000 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon Redakcji Nr. 396. Telefon Administracji Nr. 310. Adres telegr.: Naprzód Kraków. Konto czekowe PKO Nr 140.256

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

100.000 marek miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 200.000 M. Tygodniowo w Krakowie 23.000 M

Od czasu objęcia rządów przez chjenę

kurs dolara wzrósł sześciokrotnie
cena chleba wzrosła pięciokrotnie
cena węgla wzrosła ośmiokrotnie

Bagno kapitalistyczne w Sejmie

Oburza się endecki „Goniec Krakowski“ na znamienny objaw, że nader liczna część posłów związana jest z różnemi instytucjami finansowemi:

„**Niektórzy z posłów należą do kilku równocześnie Rad Nadzorczych i swój mandat poselski przekształcają w agencję do spraw finansowych, dyktującej im swą wolę grupy finansowej.** Nic więc dziwnego, że taki poseł nie ma czasu ani na sejmik relacyjny, ani na pracę w komisjach sejmowych ani nawet w organizacji własnego stronnictwa, gdyż cały czas lata z wywieszonym językiem za sprawami, poruczonemi mu przez różne instytucje finansowe. Na tem podłożu już kilkanaście jednostek **tak się zdemoralizowało,** że wszelką klijentelę, która nie zapewnia im jakiegoś zysku, z miejsca odsyłają do posłów niezaangażowanych w ten sposób, którzy są też przeciążeni zleceniami swych miłych kolegów.

Co więcej, niektórzy z posłów tak dalece zapomnieli o swych obowiązkach, tak gorliwie zabiegają o interesa swych chlebodawców, że niczem się nie różnią **od ordynarnych aferzystów.**

W kuluarach sejmowych coraz więcej mówi się dziś **o interesach różnych grup finansowych,** jak o czemkolwiek innem, a już wogóle najmniej mówi się — o polityce.

Ten stan stosunków naszych parlamentarnych wymaga gruntownej sanacji. Potrzebna jest nam na gwałt ustawa identyczna, jaka obowiązuje posłów we Francji.

Nasze **życie parlamentarne jest tak zabagnione aferami różnych przedsiębiorstw finansowych,** że coraz rzadziej spotyka się dziś posła, któryby z jakiemś przedsiębiorstwem finansowem nie był związany na zasadzie członkostwa w Radzie Nadzorczej, co równa się synekurze dobrze płatnej.

Potrzebna jest nam ustawa, zabraniająca posłom należeć do Rad Nadzorczych, jednak z tem zastrzeżeniem, aby również i urzędnicy państwowi, zwłaszcza ministrowie i funkcjonarjusze ministerjalni, również byli nią objęci“.

Ponieważ „Goniec“ bardzo wyraźnie i kilkakrotnie atakował p. Korfantego — zdaje się, iż „rozgałęzione interesy“ tegoż natchnęły go do napisania owego siarczystego artykułu... A może to tylko fałszywa gra „Gońca“, który ogólnikowo napada na posłów „finansistów“ w mniemaniu, że czytelnicy jego nie zorjentują się, iż owi **wszędobylscy w Radach nadzorczych posłowie to sam kwiat ósemki:** Adamscy, Szarscy, Michalscy, że nie o jednego Korfantego tu chodzi.

Jeżeli wogóle posłowie „większości narodowej“ w znacznej liczbie nie różnią się — jak to określa „Goniec“ — „od ordynarnych aferzystów“, — to z drugiej strony kluby obecnej większości same się oddały we władzę aferzystów.

Dla odniesienia triumfów wyborczych szukały patronatu wielkiego kapitału. Wiadomo, iż wielki przemysł **opodatkowywał się przed wyborami na rzecz ósemki** — wzamian za to ósemka **przygarniała na swoje listy jego mężów zaufania.**

Wybrańcy ci nie po uzyskaniu mandatów dopiero — rzucali się na zyskowne synekury, lecz w większości wypadków — powtarzamy — ich kandydatury do Sejmu czy Senatu wysunięte zostały, aby **zainteresować kapitał listami ósemkowemi.**

Niektórzy nie byli nawet poprzednio politycznie związani z endecją. Kandydowali i przechylali się ku ósemce w poczuciu, że to jest — o ile chodzi o Sejm i Senat — najkorzystniejsza lokata dla interesów, które reprezentują. **Za pieniądze, dawane na wybory — kapitał uzyskiwał pewną ilość miejsc w ciałach ustawodawczych.** I co tu teraz sarkać, że Sejm jest w znacznym stopniu ekspozyturą różnych grup finansowych?

Czasami wybór jakiejś osobistości do Sejmu lub do Izby senackiej wyglądał poprostu, jak formalne kupno mandatu, nawet przez jednostkę, a nie grupę finansową. Czyż wśród obecnych przyjaciół „Gońca“ — nie widzimy naprzykład senatora, który ani pochodzeniem, ani sposobem zdobycia fortuny za morzem, nic wspólnego nie miał ni z rolą, ni z chłopską dolą, który wywiózł zza Oceanu reputację conajmniej bardzo.. sporną, ale zjechał z dolarami i zaszczycony został mandatem? Co więcej jest dziś w zażyłych bardzo stosunkach — z protektorem „Gońca“.

Słowem, **pieniądz stał się furtą do zdobycia placówek politycznych** w Sejmie i Senacie nietylko u chjeny, lecz w pewnej mierze i u „Piasta“.

Zastąpił w wielu razach zasługi, choćby partyjne tylko... Tak spaczyła już, tak zgangrenowała obecna większość metodę głosowania listami; wykombinowała, że oparcie się o protektorów-krezusów, lub o wielkie instytucje finansowe zmusi ją wprawdzie do ofiarowania pewnej ilości miejsc ludziom dotąd obcym stronnictwu, ale dopomoże jej do takiego wzmożenia agitacji, że i prawdziwie swoich przeprowadzi więcej i o te dwie nadwyżki uszczupli przeciwników.

Na moment zaś demoralizacji, jaką to sprowadza, nie zwracali uwagi głowacze „narodowi“. Co tu się dziwić, że kuluary Izby sejmowej przypominają giełdę, że posłowie nie interesują się wyborcami? Widzą **bałwochwalstwo dla pieniądza** i wiedzą z doświadczenia, że **pieniądz zastąpi im wyborców.** Więc co znaczą lamenty „Gońca“?!

100-procentowa podwyżka taryf kolejowych

Warszawa (AW). Minister przemysłu i handlu zgodził się na wniosek ministra kolei o podwyżkę taryf kolejowych od 1 października. Podwyżka **w wysokości 100 procent obejmie taryfy osobowe i towarowe** i zastosowane będzie w sposób ryczałtowy, bez indywidualnych rozgraniczeń taryf towarowych poszczególnych artykułów.

Rada Naczelna PPS

W dniach 15 i 16 września r. b. obradowała w Warszawie Rada Naczelna PPS. Udział w obradach RN wzięli tow.: Adamek, Barlicki, Biniszkiewicz, Bobrowski, Czapiński, Daszyński, Diamand, Dobrowolski, Fijałkowski, Grylowski, Hausner, Gardecki, Hołówko, Jaroszewski, Jaworowski, Kluszyńska, Kwapiński, Klemensiewicz, Machej, Markowska, Malinowski, Moraczewski, Niedziałkowski, Perl, Pragier, Pławski, Praussowa, Pużak, Pająk, Stańczyk, Szałaśny, Szczerkowski, Szczypiorski, Zaremba, Ziemięcki i Żuławski.

Tow. Ziemięcki wziął udział w obradach Rady Naczelnej po długiej nieobecności z powodu obłożnej choroby. Rada powitała go serdecznie, podobnie — gościa z Ameryki, wybitnego działacza — tow. Sokołowskiego.

Następnie przyjęto następujący porządek dzienny obrad:

I) Kongres Partji.
II) Sprawy organizacyjno-finansowe Kongresu.
III) Wolne wnioski.

Do punktu I, po krótkiej dyskusji, ustalono następujący porządek dzienny Kongresu, który ma się odbyć w Krakowie w dniach 1, 2, 3 i 4 listopada b. r.

1) Sprawozdanie polityczne CKW i ZPPS, oraz sytuacja polityczna.
2) Sprawa drożyzny i waluty.
3) Sprawozdanie organizacyjne CKW.
4) Polityka zagraniczna.
5) Stosunek Partji: a) do Związków Zawodowych, b) do Kooperatyw.
7) Sprawy kulturalno-oświatowe.
8) Sprawy samorządowe.
9) Wybory centralnych władz Partji.
10) Wolne wnioski.

Punkt 1 porządku dziennego Kongresu referował tow. Barlicki. W wyniku obszernej dyskusji, która trwała kilka godzin, uchwalono tezy rezolucji dotyczącej tak sytuacji politycznej, jako też taktyki partji, z tem zastrzeżeniem, że CKW opracuje ostateczną redakcję rezolucji i przedłoży Kongresowi.

Tak samo postąpiono przy punkcie 2 porządku dziennego Kongresu, który referował tow. Diamand.

Punkt 3 porządku dziennego Kongresu, łącznie z punktem II obrad Rady Naczelnej, referował tow. Pużak.

Po obszernej dyskusji przyjęto następujące wnioski:

Rada Naczelna uchwala:

1) Mandaty na Kongres przysługują danemu okręgowi partyjnemu, o ile:

a) nadesłał sprawozdanie ze swojej działalności za okres od ostatniego Kongresu Partji — do dnia 1 lipca b. r. włącznie,

b) nadesłał dokładny spis członków organizacji,

c) uregulował pełną należność za podatek partyjny od swoich członków.

2) Za podstawę do ilości mandatów na Kongres przypadających na dany Okręg partyjny bierze się:

a) spis członków,

b) ilość pobranych legitymacyj,

c) wpłacony do kasy CKW podatek partyjny od istotnej liczby członków danej organizacji, za okres od 1 czerwca — do dnia 1 września b. r., przyczem okregi, które tego obowiązku dotychczas nie spełniły, mają prawo

zaległość podatkową za powyższy okres uiścić.

3) Delegat na Kongres od danego okręgu przypada w stosunku od 50 do 200 członków opłacających podatek partyjny.

4) Delegatów na Kongres wybierają konferencje okręgowe, nadsyłając niezwłocznie do CKW swój protokół.

5) Każdy delegat musi mieć mandat pisemny z pieczątką i podpisami przewodniczącego i sekretarza danego komitetu okręgowego, oraz legitymację członkowską.

6) Delegaci otrzymują od swoich okręgów potrzebne fundusze na pokrycie kosztów podróży i pobytu w Krakowie.

7) Każdy delegat otrzymuje kartę wstępu na Kongres po uprzedniem opłaceniu w sekretarjacie Kongresu 2 złotych polskich.

8) Goście mają prawo wstępu na podstawie pisemnego polecenia organizacji, której są członkami, i po opłaceniu wstępu na salę obrad Kongresu w wysokości 4 złotych polskich, za cały czas obrad Kongresu.

Dalej przyjęto cały szereg zmian do Statutu Partyjnego.

Wreszcie w sprawie podatku partyjnego przyjęto następujące wnioski:

a) Podatek partyjny zwyczajny, jest jednolity dla wszystkich członków organizacji i będzie pobierany w wysokości jednej piątej złotego miesięcznie. Obliczenie jego w markach zmieniać się będzie w miarę ustanowienia przez ministra Skarbu kursu bonów złotych.

b) Kobiety i młodociani robotnicy płacą połowę podatku zwyczajnego.

c) Podatek nadzwyczajny obowiązkowy płacą wszyscy członkowie Partji, zarabiający powyżej 200 złotych polskich miesięcznie, w wysokości 2 procent od pełnego zarobku miesięcznego.

Podatek nadzwyczajny wpłaca się w całości do kasy CKW.

d) Pobór podatku zwyczajnego wprowadza się w życie z dniem 1 października b. r.

Punkt 4 Kongresu „Polityka zagraniczna“ referował tow. Perl, punkt 5 „Stosunek Partji do mniejszości narodowych“ tow. Niedziałkowski, „Stosunek Partji do związków zawodowych“ tow. Kwapiński.

W wyniku dyskusji przyjęto do powyższych punktów szereg tez, które mają być podstawą do rezolucji, które CKW opracuje i przedstawi Kongresowi.

Resztę punktów porządku dziennego Kongresu, jak: stosunek partji do kooperatyw, sprawy kulturalno-oświatowe i sprawy samorządowe, przekazano CKW, wyznaczając na referentów powyższych spraw tow. Zarembę, Czapińskiego i Jaworowskiego.

W wolnych wnioskach przyjęto następujące uchwały:

„Rada Naczelna PPS wzywa Związek Parlamentarny Socjalistów Polskich, by dołożył starań celem najszybszego zwołania Sejmu“.

„Rada Naczelna PPS wzywa CKW, ażeby w porozumieniu z Centralnym Wydziałem Kobiecym, zwołał w czasie Kongresu Partji ogólno-krajową konferencję kobiecą“.

„Rada Naczelna wzywa konferencje okręgowe przedzjazdowe, ażeby, wybierając na Kongres, uwzględniały delegatki“.

„Rada Naczelna wzywa okręgi partyjne, ażeby w razie niemożności wysłania delegatki na podstawie wyboru konferencji okręgowej, wysłały delegatkę w charakterze gościa na Kongres, celem umożliwienia jej wzięcia udziału w konferencji ogólno-krajowej kobiecej“.

Wodzenie za nos

NUMERUS CLAUSUS

W sprawie numerus clausus zakłamali się endecy już tak dalece, że z tego kłębowiska kłamstw wywikłać się nie mogą i coraz dalej brną z jednej sprzeczności w drugą.

Najpierw wszczęli wielką wrzawę i wysunąwszy na czoło do tej hecy p. Konopczyńskiego, wmawiali w młodzież akademicką, że Polsce jak zbawienia potrzeba ustawy o numerus clausus na uniwersytetach. Agitacja ta, poparta bombami dynamitowemi, doprowadziła ósemkę do rządów.

Po objęciu władzy przez „większość narodową“, a w szczególności po objęciu ministerstwa oświecenia i wyznań przez endecką ekscelencję p. Głąbińskiego, zaczęło się systematyczne przewlekanie sprawy numerus clausus w sejmowej fabryce ustaw. Okazało się, że numerus clausus był poprostu nonsensem użytym świadomie jako hasło demagogiczne do tumanienia bezkrytycznych umysłów i rozpalania namiętności i że teraz, gdy ósemka swój cel, t. j. pochwycenie władzy, osiągnęła, ani się jej śni numerus clausus wprowadzać.

Ale zamiast przyznać się do tego otwarcie — zaczęto kręcić. Żeby u młodzieży, którą podjudzono i rozpalono, wywołać wrażenie, iż agitacja i bomby nie były poprostu manewrem politycznym, do którego nadużyto dobrej wiary tej młodzieży, — wydał p. minister Głąbiński okólnik do uniwersytetów zatwierdzający z góry wszelkie ograniczenia, jakie wydziały uniwersyteckie wprowadzić zechcą na podstawie artykułu 86 obowiązującej ustawy uniwersyteckiej. Wyglądało to tak, jakoby ustawa o numerus clausus była zbyteczna, bo numerus clausus właściwie już istnieje. Oczywiście był to fałsz zbyt przejrzysty; każdy prawnik wie, że obowiązująca ustawa uniwersytecka nie zna narodowościowego ani wyznaniowego numerus clausus, który jest sprzeczny z konstytucją.

Więc teraz zaczyna się z innej beczki. Oto czytamy w endeckiej „Gazecie Warszawskiej“, że p. minister Głąbiński udzielił żydowskiej gazecie żargonowej „Hajnt“ wywiadu, w którym oświadczył, że wprowadzenie ustawy o numerus clausus potrzebne jest w interesie żydów, gdyż na podstawie art. 86 obowiązującej obecnie ustawy uniwersyteckiej wydziały mogą wedle swego uznania, jeśli zechcą, „nie przyjąć ani jednego żyda“. Prawdziwemu wykształceniu p. Głąbińskiego nie sprawi to dobrej reputacji, bo każdy prawnik wyśmieje się z tego. Ale ten wywiad z żargonowym dziennikiem ma na celu upiec dwie naraz polityczne pieczenie: rozagitowanej młodzieży „narodowej“ dać kozła ofiarnego w postaci wydziałów uniwersyteckich, a zarazem syonistycznym sojusznikom ósemki przedstawić tę ósemkę jako dobrodziejkę żydów, która w tym konkretnym wypadku chce ich obronić przed antysemityzmem profesorów uniwersytetów.

Tak wodzi się za nos wtył i wprzód i na oba boki — tych, którzy w swej prostocie ducha za nos wodzić się dają...

LILLY WOJNICZ

Przyjaźń przerwana

20

— Bardzo rzadko. Umysł to najbardziej destrukcyjny, jaki kiedykolwiek zdarzyło mi się spotkać. Gdyby była chłopcem i nie kaleką, miałaby przed sobą ogromną karjerę jako adwokat; naco jednak taka głowa dziewczynie, i to przykutej do łóżka? Byłaby szczęśliwsza, będąc taką, jak ciotka Angelika.

— Czy ojciec sądzi, że ciotka teraz szczęśliwa?

— Sądzę. Przez pewien czas, jak wiesz, była zgnębiona i ustawicznie się troszczyła o nasze dusze, ale od roku czy dwóch pogodziła się z istniejącym stanem rzeczy. Małgorzata dojrzewa, jak widzisz, i staje się bardziej wyrozumiałą.

— Albo też lepiej nad sobą panuje — z westchnieniem odparł Rene. Przypomniał sobie, jak przed czterema laty zaczął był na życzenie ciotki Angeliki śpiewać starą piosnkę:

„L'amour de moy s'y est enclose
Dedans un joly jardinet,
Ou croist la rose...“

— Przestań! — krzyknęła wówczas Małgorzata. — Przestań! Nie cierpię ładnych ogródków; to mi przypomina Avallon!

Angelika wyszła z pokoju, zalana łzami, a Henryk za nią, pełen oburzenia i współczucia. Nawet Rene nie mógł się powstrzymać od mruknięcia: — Doprawdy, nie powinnaś być taką małą osą!

Zakończyło się jedną z tych strasznych scen, będących postrachem dla całego domu. Pomijając absolutną niemożność walczenia w jakikolwiek sposób z bezbronną kaleką, zdarzające się od czasu do czasu wybuchy Małgorzaty były tak straszne, że niby eksplozje gwałtowne wstrząsały całym domem, napełniając atmosferę wyziewami nienawiści i smutku. Poza tem posiadały fatalną właściwość ranienia ofiar w najgłębszych ich uczuciach. Jeden z jej najbardziej nieposkromionych wybuchów zdarzył się przy pewnej szczególnej okazji, gdy Henryk w przystępie tkliwości nazwał ją pieszczotliwem imieniem Renego: „Stokrótka“. Gwałtownie podniosła drobne zaciśnięte rączki, by go uderzyć. Przez chwilę nie mogła głosu wydobyć w furji bezprzytomnej, sycząc tylko jak wąż: — Jak śmiesz! Och, jak śmiesz! Ja jestem stokrótką Renego, nie twoją; ty mi nigdy nie dawałeś pieszczotliwych imion, zanim on przyjechał do domu!

Przez kilka lat po przybyciu do Marteurelles, zdawała się nie mieć władzy nad tymi huraganami uczuć; w miarę jednak, jak stawała się starszą, zaczęła w sobie rozwijać siłę woli. Obecnie licząc lat ośmnaście, była niezwykle panującą nad sobą i zamkniętą; a markiz zaczął sobie uświadamiać, że poza stosunkiem intelektualnym jakiś się wytworzył między nim a córką, istniała ściana szklana, oddzielająca go od niej, i że jako człowiek była i pragnęła pozostać dlań obcą.

Nieraz sobie zadawał pytanie, czy gorzki zawód, jaki ją spotkał, nie był przyczyną tego chłodu nieprzeniknionego. W ciągu pierwszych dwóch lat pobytu w Marteurelles, fizyczny jej stan stale się polepszał; mogła już nawet przechadzać się o kulach, a drobna jej bledziuchna twarzyczka, wypełniła się i zaróżowiła. Później nastąpiła stopniowa zmiana na gorsze, niewiadomo z jakiej przyczyny. Upływały już cztery lata od chwili gdy po raz ostatni przechadzała się o kulach, a jej siły życiowe zdawały się zwolna wyczerpywać. Nie miała żadnych cierpień określonych, lecz głuchy ból znużenia śmiertelnego przygniatał ją brzemieniem potwornem. Musiała już teraz wytężać całą siłę woli, by wprawić się w sztuczny humor dla Renego, któremu nie chciała psuć wakacyj.

A właśnie przyjechał na wakacje letnie. W Sorbonie sprawił się równie dobrze, jak w szkole angielskiej, a zjednawszy sobie wielu przyjaciół i żadnych wrogów, zaraz po złożeniu egzaminów otrzymał rządową posadę kartografa. Dla tak młodego człowieka uważano to za początek doskonały, jakkolwiek pensję miał na razie nobliwie szczupłą, a zajęcie było dość jednostajne.

— Czy mogę wejść, Stokrótko? — spytał, pukając do drzwi siostry, nazajutrz po przyjeździe do domu. — Mam do omówienia rozmaite tajemnice.

— Wejdź; jestem ubrana. I podziwiaj mnie, proszę; włożyłam najlepszą suknię na twe przyjęcie.

Leżak stał przy otwartem oknie, a migotliwe cienie liści orzechowych tańczyły wokół jej głowy. Najlepsza suknia, jak wiele innych rzeczy w zubożałym tym domu, była skromna i wytarta; przybrała ją jednak kołnierzem z cennej starej koronki i spięła pod szyją jedyną broszką z klejnotów, a do czarnych włosów wetknęła pączek białej róży. Zmęczona, subtelna twarzyczka, która zwróciła ku niemu, cała skupiała się w oczach.

— Och, jak dobrze mieć cię tu znowu i to całkiem dla siebie przez cały ranek! Ojciec w pracowni, a ciotka z Henrykiem poszli do kościoła. Chciałabym krzyczeć i rzucać do ciebie poduszki z radości, jak gdybyśmy znów byli dziećmi. Wczoraj wieczór, gdy wszyscy byli w moim pokoju, nie mogłam brać w rachubę twej obecności. Mówiłam sobie: „To tylko złudzenie; naprawdę to przyjedzie w niedzielę rano“. Nie, stań trochę dalej; chcę ci się dobrze przyjrzeć. Jedna, dwie, trzy bruzdy na czole! Ty, niedobry chłopcze; co to ma znaczyć? Czy się czemś trapiłeś?

(Dalszy ciąg nastąpi).

Niebywały szantaż „Związku przemysłowców polskich"

Echa wyborów do Sejmu

Jeszcze przed odzyskaniem niepodległości Polski emigranci polscy w Ameryce zgrupowani w „stow. mechaników polskich" składali swe oszczędności na zakupno lub budowę zakładów przemysłowych. Uzbierawszy znaczne sumy ze składek członkowskich, zakupili mechanicy w Polsce dwie wielkie fabryki maszyn w Pruszkowie i Porębie, które zajmowały setki robotników.

Przed kilku miesiącami w prasie polskiej krajowej i amerykańskiej ukazały się notatki, zarzucające stowarzyszeniu mechaników, specjalnie zarządowi „Poręby", że datkiem 4 miljonów marek na akcję wyborczą chjeny przyczynił się do sukcesów chjeny. Stow. mechaników, którego członkami są niemal wyłącznie robotnicy, uczuło się głęboko dotknięte tym zarzutem i postanowiło sprawę zbadać na miejscu. Wynik tego śledztwa jest niesłychaną poprostu rewelacją, jest stwierdzeniem dokumentami, że

CHJENA NA WYBORY PIENIĄDZE WYMUSZAŁA.

Oto specjalni delegaci stowarzyszenia Kosicki, Kułakowski i Zwoliński — jak stwierdza „Nowy Świat" nowojorski — w książkach handlowych „Poręby" pozycji czterech miljonów, ani też żadnej innej pozycji tego rodzaju nie znaleźli. Badając zaś korespondencję zarządu „Poręby" z „Polskim Związkiem przemysłowców metalowych", któremu właśnie miała rzekomo wypłacić „Poręba" owe cztery miljony, znaleźli dowody, że

ZA ODMOWĘ WYPŁACENIA TEGO PODATKU CHJEŃSKIEGO PRZEZ ZARZĄD „PORĘBY" FIRMA TA ZOSTAŁA WYKREŚLONA Z LISTY CZŁONKÓW ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

Delegaci przypominają, że „Poręba" była już uprzednio usunięta z listy Związku za to, że stowarzyszenie nie oddało na drogę sądową tych robotników, którzy brali udział w zaburzeniach w Porębie.

W tej sprawie istnieją następujące dokumenty:

POLSKI ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH

Nr. 5704. Warszawa, d. 14. II. 1923 r.

Do Zarządu fabryki „Poręba".

Poręba, pta Zawiercie.

W. P.

Listem Zarządu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych z dnia 27/XII. 1922 r. za Nr. 5295 firma WPanów została zawieszona w prawach — członka Związku od dnia 20 stycznia rb. do czasu rozstrzygnięcia przez zgromadzenie walne członków, P. Z. P. M. sprawy dalszej przynależności WPanów do Związku.

Na skutek decyzji Walnego Zgromadzenia, które odbyło się dnia 29 stycznia r. b., Zarząd Związku zawiadamia WPanów, że **jeżeli WPanowie nie wpłacą do dnia 1-go marca r. b. należnej od Ich fabryki składki w wysokości po 2.000 mkp. od każdego robotnika i pracownika, zatrudnionego w dn. 1 lipca 1922 r., to poczynając od pierwszej z tych dat, fabryka WPanów przestanie być członkiem Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, jako wykluczona z grona jego członków** uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 29 stycznia r. b., powziętą większością wszystkich głosów obecnych przeciwko jednemu, w głosowaniu tajnem, zgodnie z art. 12. i 38. statutu Związku. Uchwała ta brzmi jak następuje:

Wobec niespełnienia przez pewną nieliczną grupę członków uchwały Zgromadzenia Walnego z dnia 26-go maja 1922 r., przez co **naruszona została dyscyplina społeczna Związku,** Walne Zgromadzenie w dniu 29-go stycznia 1923 r. decyduje wykreślenie niesolidaryzujących się ze Związkiem członków i poleca Radzie wykonanie tej uchwały do dnia 1 marca 1923 r.

Zarząd zawiadamia WPanów zarazem, że na zasadzie decyzji tegoż Walnego Zgromadzenia sumy, które wpłyną jeszcze od członków, zalegających z tytułu składek na fundusz wyborczy, będą użyte na wyrównanie niedoboru budżetowego Związku za rok ubiegły.

Z poważaniem

Polski Związek Przemysłowców Metalowych.

Prezes Rady:
(Podpis nieczytelny).
Dyrektor zarządzający:
(Podpis nieczytelny).

POLSKI ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

Nr. 6142. Warszawa, d. 23. III. 1923 r.

Do Zarządu Fabryki „Poręba".

Poręba, p-ta Zawiercie.

Komunikujemy WPanom, że w myśl jednomyślnej uchwały Zgromadzenia Walnego z dnia 29 stycznia r. b. i postanowień Rady Polskiego Związku Przemysłowców z dnia 13-go lutego i 20-go marca r. b. **firma WPanów została wykreślona z listy członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.**

Z poważaniem

Polski Związek Przemysłowców Metalowych.

Prezes Rady:
(Podpis nieczytelny).
Dyrektor zarządzający:
(Podpis nieczytelny).

Listy, zacytowane powyżej, **rehabilitują zarząd „Poręby"**, który — jak właśnie z tych listów wynika — został wykreślony z listy „niepolitycznego" Związku przemysłowców polskich za to, że nie chciał pomóc do zwycięstwa reakcji w Polsce.

Listy te charakteryzują dostatecznie metody terorystyczne chjeny. Wyrzucili poza nawias z gospodarczego, apolitycznego związku każdego, kto nie podporządkował się politycznym uchwałom organizacji przemysłowców. O tym terorze chjeńskim idzie dziś sława po całej Ameryce.

Ruch kolejarski

KRAJOWY ZJAZD KONDUKTORÓW KOLEJOWYCH

W dniu 15 września br. obradował w Krakowie przy ul. Dunajewskiego w Domu robotniczym, zjazd delegatów sekcji konduktorów Związku zawodowego pracowników kolejowych. Zjazd zagaił prezes C. S. konduktorów kolej. Longas z Warszawy. Przybyło na zjazd 72 upełnomocnionych delegatów z całej Rzeczypospolitej, nie wyłączając okręgu poznańskiego i Górnego Śląska. Witali zjazd imieniem Koła ZZK. Kraków kol. Bator, imieniem okręgu kol. Chudzik, imieniem sekcji konduktorów kol .Starzyk, imieniem SO. mechan. kolej. kol. Mastek, wreszcie imieniem Rady Robotniczej PPS i kooperatyw tow. Kluczka. Miejscowa orkiestra ZZK na przywitanie odegrała szereg utworów kończąc „Czerwonym Sztandarem".

Po całodziennych obradach i obszernej dyskusji nad każdym z punktów porządku dziennego, zjazd wyraził ustępującemu zarządowi C. S. Kond. pełne votum ufności. Następnie wybrano nowy zarząd w składzie następującym: Prezes — Longas Aleks. (Warszawa — Gł.), wiceprezes — Bator Rudolf, kier. poc. (Kraków), sekretarz — Wernikowski Wł. konduktor (Warszawa Wsch.), zastępca sekretarza — Bujno-Czekalski, kond. (Warszawa Wsch.), skarbnik Wojciechowski, kond. rew. (Piotrków); jako członkowie zarządu: Kramarz W. (Przemyśl) Kmiecik (Inowrocław) i Kiśliński (Białystok). Na zjeździe uchwalono szereg wniosków natury taktyczno-organizacyjnej i ekonomicznej, z tych najważniejsze: 1) Zjazd stwierdza, że postulaty konduktorów zostały utrącone przez większość prawicową Sejmu, jak również dzięki rozbiciu konduktorów na szereg związków żółtych i białych, jak PZK i Zw. Ch. kond., które ogół konduktorów zdradziły, nie stając w obronie postawionych postulatów konduktorskich;

2) zjazd wzywa WWZZK do poczynienia energicznych starań w ministerstwie kolei żel. w sprawie zrealizowania sprawy przeszeregowania kier. poc. o jeden stopień wyżej, niezależnie od ogólnego zaszeregowania po myśli uchwały z roku 1922;

3) wzywa WWZZK do położenia nacisku na rząd w sprawie zaszeregowania konduktorów w ogólności o jeden stopień wyżej w myśl wniosku zjazdu z 1922 r.;

4) zjazd domaga się od rządu unormowania godzinowego i przydziału ubrań służbowych po myśli wniosków WWZZK;

5) zjazd domaga się od ministerstwa kolei żel. wydania zarządzenia do wszystkich DKP, aby przestrzegano ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, przy ustanawianiu turnusów służbowych dla drużyn kond., jako też zaliczenia czasu spędzonego w pogotowiu po myśli ustawy tak przy ustanawianiu turnusów, jako też przy wypośrodkowaniu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych;

6) zjazd domaga się dopuszczenia konduktorów do osiągnięcia stanowisk wyższej grupy w innych kategorjach służby, jeżeli ci złożą przepisane egzamina;

7) zjazd protestuje przeciwko próbie odebrania przy ustawie emerytalnej nabytych praw konduktorom, a mianowicie odebrania zaliczenia rok za półtora do emerytury. Resztę wniosków w liczbie 42, przekazuje zjazd nowo wybranej C. S. Kond. do rozważenia i uczynienia co należy, celem skłonienia miarodajnych czynników rządowych do załatwienia tychże.

Zjazd wykazał przyrost członków konduktorów w organizacji klasowej ZZK. W dyskusji ujawnił się wysoki poziom i zrozumienie organizacyjne delegatów, co daje gwarancję na przyszłość, że pomimo szalonej nagonki na tę kategorję pracowników przez różne żółte i białe związki, ogół konduktorów stanie w jednym szeregu ZZK, co przyczyni się do zwycięstwa walczących o poprawę bytu pracowników kolejowych.

KONFERENCJA MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

Dnia 17 września 1923 odbyła się w Krakowie w lokalu ZZK. przy ulicy Bosackiej L. 11 okręgowa konferencja delegatów kierowników parowozów przy udziale 11 delegatów członków ZZK. z poszczególnych miejsc służbowych i 17 członków Związku zaw. maszynistów w charakterze gości. Sprawozdanie zdał kol. Kozłowski, wiceprezes zarządu głównego ZZK, jakoteż członek Centr. Sekcji parowozowej kol. Proś z Warszawy. Po obszernej dyskusji nad sprawozdaniem w sprawie postulatów ekonomicznych jak również natury organizacyjnej, konferencja uchwaliła następującą rezolucję:

1) konferencja stwierdza, że postulaty ekonomiczne kierowników parowozu jak unormowanie godzinowego, sprawa ubrań służbowych, turnusów służbowych opartych na ustawie o ośmiogodzinnym dniu pracy, ewentualnie należytego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, wreszcie sprawa policzenia kier. parowozu rok za półtora przy emeryturze, zostały utrącone przez większość sejmową Chjena-Piast i zdradę żółtych i białych organizacyj kolejowych, które nie stanęły w obronie poprawek do rządowego projektu ustawy o uposażeniu;

2) konferencja domaga się od rządu załatwienia wszystkich postulatów ekonomicznych stawianych przez ZZK, a szczególniej niezwłocznego podwyższenia godzinowego do wysokości faktycznego wzrostu drożyzny;

3) konferencja wzywa ogół kierowników parowozu do organizowania się w szeregach ZZK. jako jedynej organizacji zawodowej stojącej nieugięcie w obronie szerokich mas pracowników kolejowych;

4) konferencja wyraża Wydziałowi Wykonawczemu ZZK i Centr. Sekcji parow. ZZK wotum ufności i oświadcza, że wszelkie wysiłki tychże poprze.

Pozatem konferencja wyłoniła komisję trzech w składzie kol. Wilczka (z Krakowa), Jakubca i Wantucha (z Woli Duchackiej) celem opracowania odezwy do kierowników parowozu i zwołania Zjazdu kierowników parowozu z całej Małopolski celem ostatecznego zadecydowania stworzenia jednej jedynej organizacji kierowników parowozu w Centralnej Sekcji parowozowej ZZK.

Sprawy partyjne

KOMISJA KULTURALNO-OŚWIATOWA PPS zebrała się 17 bm. Wybrano prezydjum na rok bieżący, w skład którego wchodzą: prezes tow. dr Müller, sekretarz dr Z. Gross. Zadaniem komisji będzie kontynuować pracę oświatową w związkach zawodowych; komisja będzie się starała odroczyć kursa ekonomiczno-społeczne w zw. zaw. kolejarzy, w Podgórzu i u robotników budowlanych. W razie pomyślnych wyników, kursy podobne będą wprowadzane do pozostałych związków zawodowych. Pierwszy odczyt inauguracyjny wygłosi 29 bm. tow. red. Haecker p. t. „Historja socjalizmu" cz. I. (Socjalizm utopijny a naukowy).

KRONIKA

—o—

Kraków, 20 września.

Wiece pracowników państwowych

Komisja Porozumiewawcza Związków Zawod. prac. państw. zwołuje niniejszem na dzień 23 września br. godz. 10 przed południem wiec pracowników państwowych w Krakowie przy ulicy Lubicz w sali Tow. Strzeleckiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Centralnego Komitetu prac. państw. (ref. dr Rabe). 2) Ustawa o uposażeniu prac. państw i emerytalna (ref. poseł Kuryłowicz). 3) Obecna sytuacja w jakiej ogół pracowników państw. się znachodzi (ref. asyst. Uniw. Jag. Szymkiewicz). 4) Wnioski. Wzywamy ogół pracowników państwowych o masowy udział w powyższym wiecu. Przewodniczący: w z. D. Szymkiewicz. Sekretarz: Bator.

W niedzielę 23 września odbędzie się w sali Sokoła w Krakowie o godz. 4 popoł. wiec, na którym delegacja złoży sprawozdanie z zabiegów swoich poczynionych w Warszawie u rządu i w Senacie w sprawie: 1) przeciwdziałania drożyźnie, 2) poprawek do ustawy o uposażeniu pracowników państwowych, 3) doraźnej pomocy materjalnej i opałowej. Ze względu na ważność sprawy zapraszamy wszystkie interesowane sfery do jak najliczniejszego udziału. Związek inteligencji polskiej. Związek zrzeszeń prac. państw. wojew. krak.

—ooo—

Napad rabunkowy w lasach Woli Justowskiej

Na posterunek policji w Woli Justowskiej doniosła St. Gunawa z Piekar, że w lesie wolskim zastąpił jej drogę nieznany jej mężczyzna. Zatkawszy kobiecie usta pięścią wyrwał jej z kieszeni sukni kwotę 200.000 mk., poczem zbiegł. Dochodzenie w toku.

—ooo—

PRZYJAZD MIN. KIERNIKA DO KRAKOWA. Minister spraw wewnętrznych dr Władysław Kiernik przyjeżdża w piątek dnia 21 bm. do województwa krakowskiego celem odbycia w towarzystwie wojewody dra Gałeckiego i radcy ministerjalnego dr Górskiego podróży inspekcyjnej w kilku powiatach Województwa. Do Krakowa przybywa p. minister dnia 21 bm. o godz. 12 i pół w południe, gdzie na dworcu kolei nastąpi uroczyste powitanie. Tegoż samego dnia udzielać będzie p. minister audjencji w gmachu województwa od godz. 4.30 popołudniu. Osoby chcące audjencję uzyskać, zechcą zgłosić się w ciągu dnia dzisiejszego (czwartek) w godzinach urzędowych w Wydziale prezydjalnym Województwa, podając zarazem cel posłuchania. W piątek wieczorem udaje się p. minister w dalszą podróż.

PREZYDENT MIESZANEGO TRYBUNAŁU ROZJEMCZEGO W KRAKOWIE. Dnia 18 bm. wieczorem przybył do Krakowa prezydent mieszanego Trybunału rozjemczego niemiecko-polskiego p. Morland z małżonką, oraz z członkiem tegoż Trybunału p. Janem Namitkiewiczem, agentem Rządu polskiego p. Tadeuszem Sobolewskim i sekretarzem p. Stefanem Dębińskim. Na dworcu kolei powitali przybywających w zastępstwie wojewody dr Gałeckiego starosta krakowski dr Bal ze starostą Tchorznickim, prezydent m. Federowicz, prezes Akad. Umiejętności dr Morawski, rektor Uniw. Jagiell. dr Łoś i prof. Kostanecki. Goście zamieszkali w Grand-Hotelu. Po zwiedzeniu zabytków historycznych Krakowa w dniu wczorajszym, prezydent miasta podejmował gości obiadem. Dzisiaj popołudniu udają się do salin wielickich, a wieczorem opuszczają Kraków.

WYJAZD GOŚCI BUŁGARSKICH Z KRAKOWA. Wczoraj tj. w trzecim dniu pobytu wycieczki bułgarskiej w Krakowie, zwiedzali goście Muzeum im. Czartoryskich, poczem koło godz. 11 rano wyjechali samochodami na zwiedzenie najbliższej okolicy Krakowa. Wieczorem o godz. 7.30 goście bułgarscy byli obecni na przedstawieniu w teatrze im. Słowackiego, gdzie witał ich dyr. Trzciński. O godz. 11.30 w nocy goście opuścili Kraków, żegnani na dworcu serdecznie przez komitet przyjęcia. W chwili odjazdu pociągu z peronu, orkiestra wojskowa odegrała narodowy hymn bułgarski.

PODWYŻSZENIE CEN CHLEBA MIEJSKIEGO. W związku z podwyżką cen chleba i bułek w piekarniach krakowskich, magistrat podwyższył cenę chleba z piekarni miejskiej z 6500 na 8000 mp. za 1 kg., zaś dla zakładów dobroczynnych na 6000 marek.

Skutki dewaluacji w prawie karnem

Ze względu na zniżenie się wartości pieniądza ogłoszono wczoraj uchwaloną przez Sejm i Senat ustawę, z dnia 11 sierpnia b. r., która wchodzi w życie z dniem 28 września b. r. Wedle tej ustawy kradzież jest uważana za zbrodnię dopiero począwszy od 2 miljonów mk.; taksamo oszustwo staje się zbrodnią dopiero począwszy od 2 miljonów mk. Poniżej tej kwoty kradzież i oszustwo są przekroczeniem należącem do sądu powiatowego karnego.

Taksamo ustawa ta poczyniła zmiany przy innych zbrodniach i przestępstwach podwyższając odnośną granicę pieniężną względnie kwotę. Naprzykład gwałt publiczny przez uszkodzenie cudzej rzeczy staje się zbrodnią powyżej dopiero 2 miljonów mk. Ustawa ta, stanowiąca złagodzenie dotychczasowych przepisów nie odnosi się do przestępstw popełnionych przed 28 września br.

Równocześnie począwszy od 28 bm. grzywny płacone za przestępstwa podwyższa się w ten sposób, że za każdą markę, zagrożoną w ustawie, płaci się 10 tysięcy mk., przyczem grzywny zagrożone w koronach austr. zastępuje się taką samą liczbą marek polskich.

Zmiany w policji krakowskiej

Komenda policji na okręg krakowski, opierając się na rozkazie głównej komendy w Warszawie, przystąpiła jeszcze w lipcu br. do usuwania z policji ludzi, nieodpowiadających pod względem fachowym, ani też intellektualnym służbie policyjnej. Z ogólnego stanu niższych funkcjonarjuszów policyjnych w okręgu krakowskim (zarówno i w mieście), wynoszącego 2328 ludzi wyeliminowano 38 posterunkowych i przodowników, wzgl. st. przodowników, a wynikłe stąd luki zapełniono świeżo zwerbowanymi ochotnikami, posiadającymi odpowiedni cenzus naukowy. W mieście Krakowie z 680 policjantów usunięto dotąd 14 ludzi, z tych kilku przodowników i st. przodowników, jako nieodpowiadających pod żadnym względem służbie policyjnej. Ponieważ zakwalifikowani do usunięcia z szeregów policyjnych przodownicy uskarżali się i odwoływali do wyższych władz, przoto komenda krak. zarządziła perlustrację orzeczenia komisji egzaminacyjnej, przyczem wszystkie jej postanowienia zostały uznane za bezwzględnie słuszne i przez naczelną komendę w Warszawie zaaprobowane. Obecnie krak. władze policyjne kończą redukcję nieodpowiedniego materjału tak, że już w październiku można oczekiwać zupełnego przeczyszczenia załogi policyjnej. Niezależnie od powyższej akcji okręg. kom. pol. prowadzi dwie szkoły: jedną dla posterunkowych 4-miesięczną, drugą dla przodowników 5-miesięczną, które przejść musi każdy posterunkowy, względnie przodownik.

Historja sfingowanego napadu rabunkowego przy ulicy Siemiradzkiego

Onegdaj donosiliśmy o napadzie rabunkowym dokonanym przy ul. Siemiradzkiego 23, w mieszkaniu p. Adama Mosakowskiego, który wraz z rodziną swą bawił jeszcze podówczas na letnisku, pozostawiwszy mieszkanie swe pod dozorem służącej, Katarzyny Kotra. Zeznania służącej, tyczące się napadu, a przez nas onegdaj przytoczone, okazały się, jak to stwierdziły dochodzenia policyjne, zupełnie fałszywe. Cała sprawa przedstawia się obecnie w zupełnie innem świetle. W toku śledztwa wyszło na jaw, że Katarzyna Kotra, chcąc wykorzystać nieobecność swych pracodawców, postanowiła mieszkanie pp. Mosakowskich okraść i zamiar ten uskuteczniła z pomocą kochanka swego Władysława Pitali.

Dnia 13 bm. przyszedł Pitala do mieszkania pp. Mosakowskich wspólnie z kochanką swą Kotrówną, przetrząsnęli całe mieszkanie, rabując 327 dolarów, 7 miljonów mk. oraz biżuterję, łącznej wartości 125 miljonów mk. Dokonawszy kradzieży tej rabusie uradzili upozorowanie napadu tak, aby Kotrówna łupu i miejsca służby nie straciła. W tym też celu Pitala skrępował kochance ręce i nogi i zakneblował jej usta. W takim stanie Kotrówna miała pozostać, aż do czasu przyjazdu pp Mosakowskich, którzy mieli powrócić 15 bm. Ponieważ Pitala zbyt silnie Kotrównę skrępował i zakneblował usta, odchodząc następnie ze zrabowanemi przedmiotami, Kotrówna nie mogąc znieść bólu i dusząc się od knebla, przyczołgała się do zamkniętych przez Pitalę drzwi wchodowych i poczęła w nie bić głową i nogami. Zaalarmowani tem sąsiedzi zawezwali ślusarza, który drzwi otworzył. Zawezwano policję. Kotrówny zeznania pierwsze okazały się kłamliwe, wobec czego odprowadzono ją „pod Telegraf". Po dłuższem badaniu Kotrówna przyznała się, że kradzieży dopuściła się razem z Pitalą. Wobec tego aresztowano Pitalę. Ten początkowo wypierał się winy, wkońcu jednak przyznał się do rabunku. Z uzyskanej gotówki Pitala zdołał już przepuścić około 20 miljonów mk., resztę zaś gotówki, dolary i biżuterję odebrano od Pitali i zwrócono poszkodowanemu.

Nowy zamach w „Zachęcie"

Pod powyższym tytułem czytamy w warszawskim „Kurjerze Porannym":

Doprawdy, biedna ta „Zachęta"! Nie dość jej było profanacji, dokonanej w czasie morderstwa pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej; obecnie przeżywa gorycz nowego zamachu: naturalnie na pierwszego Naczelnika Państwa i Marszałka Polski — Józefa Piłsudskiego.

Ale Józef Piłsudski ma bądź co bądź szczęście. Ominęły go kule moskiewskie, ominęła kula obłąkanego „chrześcijańsko-narodowym" szałem rodaka; a i tym razem po zamachu ocalał. Sprawdza się łacińskie przysłowie, że „audaces fortuna iuvat".

Ale pytacie mnie czytelnicy, o jakim zamachu mowa?

Nie wierzycie mi, a więc idźcie sami do „Zachęty". Skierujcie łaskawie swe kroki na lewe skrzydło pałacu i zatrzymajcie się w ostatnim pokoju (wchodzi się doń po schodkach).

Znajdziecie tam projekty pomników dla uczczenia Polski „wolnej i zjednoczonej".

Pośrodku stoi projekt artysty-rzeźbiarza Gardeckiego. Na piedestale „Polska wolna i zjednoczona" przygarnia do łona troje swych dzieci: symboliczne postacie trzech dzielnic. Plac, na którym wystawiony jest pomnik, otaczają cztery kolumny. Na kolumnach są nazwiska obrońców i męczenników niepodległości Polski, poczynając od roku 1768, a kończąc na 1918. A więc znajdziecie tam: Kiliń. Pułaskich, ks. Marka, Rejtana, Kościuszkę, Kilińskiego, Jasińskiego, Dąbrowskiego, Kniaziewicza, ks. Józefa Poniatowskiego, Łukasińskiego, Wysockiego, Chłopickiego, Zaliwskiego, Konarskiego, Wiśniowskich, Okrzei, Mańkowskiego i Sienkiewicza.

Tylko na samym froncie, na kolumnie, nad którą widnieje napis: 1914—1918, nic nie przeczytacie, ponieważ nazwisko, które tam było wyryte, zostało zniszczone przez jakiegoś protestującego „patrjotę". Wydrapane i zamazane ołówkiem tak starannie, że śladu po niem nie pozostało!...

Los zrządził, że trafiłem właśnie na chwilę odkrycia tego bohaterskiego, a skromnie przez jego autora zatajonego czynu. Personal pomocniczy „Zachęty" otaczał projekt pomnika i biada nad „barbarzyństwem" dziwnego miłośnika sztuki, nie podejrzewając, że ma do czynienia z nowym „chrześcijańsko-narodowym" świętym.

Zainteresowało mnie, kogo to uważano za właściwe uśmiercić „in effigie".

I dowiedziałem się, rzecz oczywista, że... Józefa Piłsudskiego.

Niech nowy „święty" przestanie się ukrywać; pragnęlibyśmy umieścić go w kalendarzu.

X.

—ooo—

PODWYŻKA CEN OBIADÓW URZĘDOWYCH W KRAKOWIE. W ślad za podwyżką cen obiadów urzędowych w Warszawie do 20.000 mp., restauratorzy krakowscy podnieśli cenę obiadów urzędowych w Krakowie do tejsamej wysokości. Magistrat krakowski powinien zająć się sprawą wprowadzenia w restauracjach tutejszych kolacyj urzędowych, tak, jak to już oddawna ma miejsce w Warszawie. Obecnie kolacje takie kosztują w Warszawie 25.000 mp.

Klęski wyborcze chjeny

O klęsce chjeny przy wyborach do Rady miejskiej w Radomiu podajemy następujące szczegóły: Wybory odbyły się w ubiegłą niedzielę. Na 20.072 głosujących otrzymała: **PPS 13 mandatów**, chjena 11, syoniści 6, NPR 2, Unia narodowo-państwowa 2, rzemieślnicy 2, Poalej Sjon 1, Bund 1.

Chjena zawarła blok z NPR i Unią nar. państw., mimo to cały ten blok otrzymał o **2240 głosów mniej**, aniżeli sama chjena otrzymała przy wyborach sejmowych. **PPS otrzymała o 1592 głosów więcej niż przy wyborach sejmowych.**

W PABIANICACH przy wyborach do Rady miejskiej PPS otrzymała 6 mandatów tj. tyle co chjena.

—ooo—

PROGNOZA NA CZWARTEK: Zachmurzenie zmienne z przelotnemi deszczami, chłodniej, wiatry południowo-zachodnie.

TĘCZA W NOCY NAD KRAKOWEM. W ubiegły wtorek około godz. 10 w nocy, w czasie zachmurzonego nieba i drobno padającego deszczu, od strony zachodniej na nieboskłonie rozeszły się nagle chmury i ukazała się tarcza wschodzącego księżyca. Równocześnie w przeciwnej stronie nad Krakowem zabłysnął łuk tęczy, którego barwy na tle zachmurzonego nieba szczególnie wyraźnie wystąpiły od północnej strony. Wspaniałe zjawisko trwające około 5 minut, doskonale można było obserwować z Błoń, Czarnej, oraz Nowej wsi.

SUBWENCJE NA INWESTYCJE ZAKŁADÓW UNIW. JAGIELL. Ministerstwo oświaty wyasygnowało na budowy względnie adaptacje gmachów uniwersyteckich w Krakowie, następujące sumy: na budowę zakładu weterynaryjnego i medycyny doświadczalnej 100 miljonów marek, na klinikę ginekologiczną miljard pięćset miljonów mp. i na budowę t. zw. czworoboku w folwarku przy zakładzie doświadczalnym Uniw. Jagiell. w Mydlnikach 40 miljonów mp. Na remont kliniki psychiatrycznej przeznaczyło ministerstwo 140 miljonów marek, na naprawę młyna w Mydlnikach 30 miljonów mp. Są to prowizoryczne kredyty, które w miarę przeprowadzanych robót zostaną odpowiednio powiększone.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28, II. p.) odbędzie się w piątek 21 bm. o godzinie 7 wieczór dyskusyjny w sprawie statutu związku techników. Referent dr Jan Krauze.

OSTATNI NR. DWUTYGODNIKA „STRZELEC" organu towarzystwa „Związek Strzelecki", poświęcony jest cały obozom letnim. Garść wspomnień z obozów, kilka artykułów sprawozdawczych i krytycznych, trochę statystyki odnośnie do uczestnictwa członków Związku w pracach obozów letnich — złożyły się na treść numeru. Jak widać z treści, 5000 ludzi ukończyło kursy w obozach letnich w ciągu ubiegłego lata. Nie jest to zbyt wiele, jak na wielomiljonową ludność Polski, ale w każdym razie — jest to już coś. Pięć tysięcy ludzi, świadomych swoich zadań i obowiązków, rozeszło się po kraju i wierzyć trzeba — staną do pracy nad wytwarzaniem w społeczeństwie typu żołnierza-obywatela. Życzyćby należało sobie, by całe społeczeństwo nasze zdołało sobie sprawę z ważności i konieczności prac w zakresie przysposobienia rezerw wojskowych i żywiej niż dotąd zainteresowało się sprawami sportu i przysposobienia wojskowego. Nie mamy granic obronnych — musimy stworzyć mur obronny ze swych obywateli.

ZWŁOKI NOWORODKA W DOLE KLOACZNYM. Wczoraj podczas czyszczenia dołu kloacznego w realności przy ul: Starowiślnej l. 20, wydobyto zwłoki noworodka, które znajdowały się już w stanie częściowego rozkładu. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, zaś za matką zarządzono poszukiwania.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i jutro po raz 6 i 7 „Człowiek z budki suflera", cieszący się wielkim sukcesem w obecnem wznowieniu. Na sobotę przygotowuje reż. Jednowski wytworną komedję angielską Johna Galsworthy'ego pt. „Okna" w świetnej obsadzie z pp. Bednarzewską, Zalewską i Miarczyńskim w rolach głównych. W każdej z tych sztuk prezentują się nowo pozyskane siły zespołu, w „Oknach" występuje p. Marja Buczyńska z teatru „Reduta" i Józef Sawicki z teatru wileńskiego. „Okna" wprowadzają na afisz wybitnego pisarza nie znanego u nas w obecnej fazie twórczości. Premjera „Okien" w sobotę 22 bm. W niedzielę 23 bm. po południu po raz pierwszy atrakcyjna „Tragedja dzieci" K. Schocherra.

Z TEATRU BAGATELI. Dziś po raz drugi grana będzie wyborna komedja D. Niccodemiego „Nieprzyjaciółka". Świetna komedja Sidneya Garicka „Proces rozwodowy Pani B." grana będzie w sobotę 22 i w niedzielę 23 po południu, po zniżonych cenach w premjerowej obsadzie.

Z OPERY „Bal maskowy", który w ubiegłym sezonie cieszył się tak nadzwyczajnem powodzeniem, wznowiony będzie dziś we czwartek 20 bm. o godz. 7'30 wieczór, z występem gościnnym T. Łowczyńskiego i A. Okońskiego, z udziałem najlepszych sił naszego zespołu, po cenach zniżonych dla urzędników. Ignacy Mann po powrocie z zagranicy pozyskany został przez dyrekcję na występ gościnny w ulubionej, zawsze mile witanej operze Halevyego „Żydówka" w sobotę 22 bm. Partnerką jego będzie Paulina Szlezynger-Stokowska, która partję Racheli zalicza do najlepszych w swym repertuarze, reszta obsady doborowa. — Wznowienie obu oper wzbudziło niezwykłe zainteresowanie.

EMANUEL FEUERMAN, jeden z najznakomitszych czelistów, wystąpi tylko jeden raz w Krakowie, a to w sobotę 22 bm. Bilety na koncert ten są do nabycia wyjątkowo dziś, t. j. we czwartek 20 bm. od godz. 4 po południu do 7 wieczór, w kasie Starego Teatru.

Z Polski

POŻAR STAREGO SAMBORA. W nocy z 18 na 19 bm. o godzinie 2 wybuchł w Starym Samborze wielki pożar, który w przeciągu dwóch godzin obrócił w popiół ponad 70 domów. Pożar wybuchł w jednym z domów w południowej części rynku. Przyczyną wybuchu była nieostrożność jednego z mieszkańców. Wskutek bardzo silnego wiatru pożar rozszerza się z szaloną szybkością. O regularnem gaszeniu ognia nie było mowy z powodu braku odpowiednich przyrządów. Pożaru dotychczas nie zlokalizowano. Całe przedmieście Zatyle spalone. Poszkodowanych jest około 150 rodzin, przeważnie żydowskich. Pogorzelcy przebywają pod gołem niebem. Obydwie synagogi są spalone.

POMNIK DLA WARNEŃCZYKA. Towarzystwo polsko-bułgarskie w Warszawie zainicjowało wzniesienie pomnika Władysławowi Warneńczykowi w Warszawie i na ten cel otworzyło listę składek, na którą uczestnicy wycieczki bułgarskiej podczas pobytu w Warszawie złożyli 50 dolarów.

WYCIECZKA SEJMOWEJ KOMISJI ODBUDOWY na objazd wschodniej części województwa białostockiego, a więc Białegostoku, Grodna, Bielska, Hajnówki, Puszczy Białowieskiej, wyrusza z Warszawy do Białegostoku w dniu 27 bm. z dworca głównego.

KOMANDOR FRANCESCO TOMMASINI, minister pełnomocny drugiej klasy, obecnie w poselstwie włoskiem w Warszawie, został awansowany na ministra pełnomocnego pierwszej klasy. Tą promocją ministra Tommasiniego na najwyższe w hierarchji dyplomatycznej stanowisko rząd włoski pragnął zaznaczyć, że ocenia zasługi, położone przez niego, szczególnie w zakresie obecnej jego misji w Polsce.

POŻAR FABRYKI. Z Warszawy telefonuje nam nasz korespondent: We środę o godz. 5 rano wybuchł pożar w fabryce atramentu, przyborów do hektografu i t. d. firmy Leszczyński i Ska przy ul. Ogrodowej. Po godzinie pożar ugaszono. Szkoda wynosi kilka miljardów.

ARESZTOWANIE DYREKTORA BANKU W WARSZAWIE. Przed kilku dniami donieśliśmy o skandalu bankowym w Warszawie, który „wysokie osobistości" starały się zatuszować. Skandal zakończył się aresztowaniem dyrektora banku centralnego, Witolda Zawadzkiego. Bank ten, założony przez działacza ubezpieczeniowego Radkiewicza, przeszedł następnie w ręce naftowego działacza londyńskiego Majzelsa, pochodzącego ze Lwowa. Po pewnym czasie połowę akcji tego banku kupił aresztowany obecnie Zawadzki i został dyrektorem. Poza nim do zarządu banku weszli: hrabia Tomasz Zamoyski i Sakson, znany jako specjalista od arbitrażu dewizowego, w radzie zaś znaleźli się pp. Makowiecki, gen. Macewicz, senator Gaszyński, inż. Konopka, inż. Helman i inni. Bank pod nowym zarządem tak operował, że związek banków wyłączył go ze swego grona, a ministerjum skarbu zażądało usunięcia Zawadzkiego ze stanowiska dyrektorskiego. Pod presją Zawadzki ustąpił z zarządu i wszedł do Rady banku, nie przestając spekulować. Przy stosunkowo niewielkim kapitale 70 miljonów, bank został głównym akcjonarjuszem Polskiej Centrali Handlowej i Tow. „Len polski", wszystko dzięki machinacjom dewizowym, które obecnie wyszły na jaw.

ARESZTOWANIE DYREKTORA BANKU W RZESZOWIE. Onegdaj miał Rzeszów wielkomiejską sensację: rewizję w filji banku przemysłowego i aresztowanie jej dyrektora Majewskiego. — Przyczyny i tok śledztwa trzymane są w tajemnicy. Muszą być ważne i ciężkie, skoro ręka sprawiedliwości, tak krótka obecnie wobec różnego autoramentu paskarzy, sięgnęła po największego potentata finansowego, który nadto cieszył się szczególnemi sympatjami rekinów ósemkowych. Już od dłuższego czasu opinja publiczna podejrzywała ową filję bankową o niezbyt czyste interesa, pobieranie wygórowanych procentów i ściąganie niestosunkowych prowizji od czeków amerykańskich. Majewski „potknął się" podobno na jakimś geszefcie spirytusowym, zrobionym na szkodę skarbu państwa. Rewizja miała odkryć olbrzymi majątek prywatny Majewskiego.

Z zagranicy

ZGON NAJSTARSZEGO SOCJALISTY NIEMIECKIEGO. W Berlinie zmarł tow. Wilhelm Pfannkuch, najstarszy socjalista w Niemczech. Urodzony w roku 1841 w Kassel, pracował w młodości jako stolarz. Był on jednym z założycieli pierwszej organizacji zawodowej w Niemczech, założonej w roku 1868. Od roku 1884 był członkiem zarządu partyjnego i od tegoż roku posłem do parlamentu. Do ostatniej chwili pełnił tow. Pfannkuch obowiązki sekretarza zarządu partyjnego i członka berlińskiej rady miejskiej.

ŚRODEK PRZECIW CUKRZYCY. Na posiedzeniu angielskiego Towarzystwa naukowego prof. Mac Leold z uniwersytetu w Torrento wygłosił odczyt o „insulinie", nowym środku przeciwko cukrzycy. „Insulin" zdaniem prelegenta okazał się w praktyce środkiem niezawodnym i jest przytem dostępny dla szerokiego ogółu z powodu swej taniości.

TRZĘSIENIE ZIEMI. Ze Syrakuz oraz wyspy Malty donoszą, iż we wtorek zrana dało się tam odczuć trzęsienie podziemne. Kilka domów zostało uszkodzonych.

POLSKI PROFESOR W PRADZE. Czesłosłowackie ministerstwo szkolnictwa i oświaty narodowej, oraz dziekanat czeskiego fakultetu filozoficznego uniwersytetu Karola w Pradze zaprosił profesora filozofji na uniwersytecie poznańskim, Kozłowskiego, do wygłoszenia odczytów w ciągu semestru zimowego w roku szkolnym 1923—24 w powyższym uniwersytecie. Prof. Kozłowski zaproszenie to przyjął i wygłosi odczyty z dziedziny filozofji polskiej oraz współczesnej filozofji francuskiej, angielskiej i amerykańskiej.

—ooo—

ODPOWIEDZI REDAKCJI

JASNOWRON. Rękopis do zwrotu.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Czwartek: „Człowiek z budki suflera".
Piątek: „Człowiek z budki suflera".
Sobota: „Okna".
Niedziela popoł.: „Tragedja dzieci", wiecz.: „Okna".

Teatr Bagatela

Czwartek: „Nieprzyjaciółka".
Piątek: „Nieprzyjaciółka".

Teatr miejski Opera i Operetka

Czwartek: „Bal maskowy" (po cenach zniżonych dla urzędników).
Sobota: „Żydówka". (Występ T. Łowczyńskiego i A. Okońskiego).

†

Z żalem donosimy ogółowi Koleżanek i Kolegów, iż w Krechowicach zakończył nagle życie

Franciszek Stopa

urzędnik Tuszowskiego Przemysłu Leśnego Sp. Akc.

członek Związku naszego, jeden z założycieli i najdzielniejszych organizatorów Sekcji Drzewnej Związku i członek pierwszego jej Zarządu.

Nieodżałowanej pamięci **Franciszka Stopę** uczcimy najwłaściwiej, wzmagając i potęgując pracę społeczną w imię tej Idei wyzwoleńczej, której Zmarły był szermierzem.

Zarząd Związku Urzędników Prywatnych w Krakowie

Zarząd Sekcji Drzewnej Związku Urz. Pr.

Rozpaczliwe położenie gospodarcze w Polsce

Groźba strajku pocztowego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 19 września. Pracownicy poczty, telegrafu i telefonu organizują na piątek wielki wiec, na którym ma zostać postanowiony ogólny strajk pocztowy. Do piątku pracownicy pocztowi czekać będą na odpowiedź rządu na wniesiony memorjał urzędników państwowych i w żadnym razie nie mają zamiaru odstąpić od żądań wypłaty dodatku drożyźnianego dwa razy w miesiącu, jednorazowej wypłaty 172-procentowego dodatku na pokrycie niedoboru w budżecie domowym urzędników i uregulowania przez rząd kosztów wpisów szkolnych dzieci urzędniczych. W razie odmowy rządu powszechny strajk pocztowy jest nieunikniony.

RZĄD NIE MA PIENIĘDZY NA WĘGIEL DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Warszawa, 19 września. (PAT). Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie zaopatrzenia w węgiel pracowników państwowych. W konferencji wzięli udział komisarz Bajda, dyrektor departamentu ministerstwa skarbu Dzierżanowski, delegat ministerstwa poczt Lisiecki, delegat Związku pocztowców i przedstawiciele kooperatyw „Społem" z Warszawy, Krakowa, Poznania i Lwowa. Dzierżanowski oświadczył, że rząd chce przyjść z pomocą urzędnikom w sprawie zakupu węgla, ale skarb państwa nie może udzielić zaliczek na pełny zakup. **Dla żonatych porcja węgla ma wynieść jedną tonę, dla samotnych i to nie dla wszystkich pół tony.** Węgiel będzie można nabywać w kooperatywach należących do „Społem", albo w składach prywatnych. Inne szczegóły będą omówione niebawem.

STRAJKI DROŻYŹNIANE

Warszawa, 19 września. (Tel. wł. „Naprzodu"). Dziś rano zastrajkowali robotnicy warsztatów tramwajowych na Woli. Nie uprzedziwszy dyrektora, zastanowili pracę o godz. 8 rano i opuścili warsztaty. Powodem strajku było żądanie wypłaty dodatku drożyźnianego za pierwszą połowę września. Po czterech godzinach wrócili strajkujący do warsztatów i podjęli pracę z tem jednak zastrzeżeniem, że, o ile żądanie ich nie zostanie uwzględnione, zastrajkują ponownie i wciągną do strajku cały personal tramwajowy.

W fabryce Norblina wybuchł wczoraj strajk, albowiem dyrekcja fabryki postanowiła robotnikom obniżyć płace. Obniżki te mają wynosić dla niektórych kategoryj robotników 30 procent, dla innych 10 procent. Robotnicy zaraz po rozpoczęciu strajku zwrócili się do inspektora pracy, który natychmiast podjął pośrednictwo. Rokowania trwają dalej.

Sosnowiec (AW). Na kopalniach Jowisz i Grodziec wybuchł strajk. Porządku pilnuje policja.

Sosnowiec (AW). Wskutek umowy podpisanej w przemyśle metalowym i górniczym robotnicy otrzymują za pierwszą połowę września 77 proc. podwyżki. W drugiej połowie miesiąca będzie stosowana podwyżka przy uwzględnieniu danych statystycznych wzrostu drożyzny w Zagłębiu.

WYWÓZ GĘSI

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Według wykazu urzędu wywozu i przywozu wywieziono z Polski w ciągu sierpnia 22.200 gęsi. We wrześniu wywieziono dotychczas około 10.000 gęsi zagranicę.

Umowa polsko-austrjacka

Warszawa 19 września (PAT). Wczoraj odbyła się w gmachu prezydjum Rady ministrów pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Seydy konferencja polsko-austrjacka, o której wyniku ministerstwo spraw zagranicznych podaje następujący komunikat: Z okazji pobytu kanclerza austrjackiego ks. Seipla i ministra spraw zagranicznych Dra Gruenbergera w Warszawie został parafowany projekt umowy arbitrażowej pomiędzy Polską a Austrją. Umowa powyższa przewiduje załatwienie w przyszłości sporów, mogących ewentualnie wyniknąć pomiędzy Polską a Austrją. Bliżej określonych we wspomnianej umowie w drodze przekazania ich sądowi arbitrażowemu. Oprócz tego podpisany został protokół, dotyczący zawarcia w najbliższej przyszłości konwencji konsularnej i podjęcia rokowań w sprawie wiz i taks paszportowych oraz w sprawie zwrotu kosztów leczenia obywateli polskich w szpitalach austrjackich. Omówiono też szereg spraw z zakresu aprowizacji Austrji, szczególnie sprawy węglowe. Przy omawianiu spraw ekonomiczno-handlowych obie strony przyszły zgodnie do przekonania, że należałoby w odpowiedniej chwili uzupełnić obecnie istniejący traktat handlowy.

Warszawa (AW). Wczoraj, jak podaje „Kurjer Warszawski", podpisano umowę między rządem austrjackim a polskim, której treścią jest nawiązanie spraw wywozu środków aprowizacyjnych dla Austrji, a przedewszystkiem węgla i nafty.

Warszawa 19 września (PAT). Dziś o godzinie 10 min. 15 pociągiem w kierunku na Dziedzice wyjechał z Warszawy kanclerz Austrji ks. Seipel z austrjackim ministrem spraw zagranicznych dr. Gruenbergerem.

Liga narodów

Genewa (PAT). Mimo, iż komisje odbywają swoje posiedzenia dwa razy dziennie żadna z nich nie jest na razie w możności przedstawienia raportu zgromadzeniu Ligi. Donoszą też, że aczkolwiek posiedzenie pełne zgromadzenia Ligi jest zapowiedziane na środę odbędzie się ono jednakże w piątek. Komisja dla spraw rozbrojenia podjęła dyskusję nad projektem układu o wzajemnem wspieraniu się. Delegat czeskosłowacki Benesz udowadniał, iż poszczególne umowy nie tylko nie stoją w sprzeczności z duchem paktu Ligi, lecz nawet mogą doprowadzić do rozstrzygnięcia na szeroką skalę polityki międzynarodowego porozumienia. Delegat polski zaznaczył, iż nie wszystkie państwa znajdują się w jednakowej sytuacji z punktu widzenia niebezpieczeństwa wojny dla niektórych krajów układ ogólny jest niewystarczający. Niezbędnem jest, aby umowy dodatkowe lokalne już istniejące zostały zachowane. Delegat norweski Lange poczynił pewne zastrzeżenia w sprawie poszczególnych porozumień, zaś delegat austrjacki stanął w ich obronie.

ZATARG WŁOSKO-GRECKI

Genewa (PAT). Rada Ligi zakończyła dyskusję nad sprawą konfliktu włosko-greckiego. Salandra bronił wystawionej poprzednio tezy, że okupacja Korfu nie stoi w sprzeczności z paktem Ligi dowodząc obszernie, że historja obfituje w podobne precedensy. Wreszcie stwierdził, że skoro sprawa została załatwiona przez konferencję ambasadorów, to rozważanie jej retrospektywne przez Ligę nieodpowiada zupełnie zadaniom tej ostatniej. Branting odpowiedział, że nie podziela opinji Salandry, ponieważ utworzenie Ligi znosi wszelkie precedensy z czasów poprzednich. Na tem dyskusję zamknięto.

OŚWIADCZENIE KS. CZETWERTYŃSKIEGO W SPRAWIE TRAKTATÓW REGJONOWYCH

Genewa (PAT). W związku z paktem wzajemnej pomocy komisja dla spraw rozbrojenia rozpatrywała sprawę traktatów regjonowych. W toku obszernej niezakończonej jeszcze dyskusji delegat polski Czetwertyński bronił traktatów regjonowych i zauważył, że metody gwarancji powinny zmieniać się stosownie do miejsca możliwego konfliktu. Niektóre kraje żyją w pokoju od wielu pokoleń, inne natomiast znajdują się pod stałą groźbą wojny. Tym ostatnim — oświadczył Czetwertyński — potrzebne są traktaty regjonowe. Dyspozycje traktatu dotyczące gwarancji nie są dostatecznie określone, aby pozwalały przeprowadzić rozbrojenie, gdy tymczasem traktaty regjonowe pozwoliły już w Polsce na częściowe posunięcie sprawy rozbrojenia.

JAWORZYNA

Genewa (PAT). Sprawa Jaworzyny, która znajdowała się na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Rady Ligi narodów od oczona została do następnego posiedzenia. Referentem tej sprawy wyznaczony został delegat hiszpański Quinones de Leon.

Katastrofa gospodarcza Niemiec

Krwawe rozruchy głodowe

Berlin, 19 września. (Tel. wł. „Naprzodu"). W ciągu ostatnich 24 godzin sytuacja finansowa i gospodarcza Niemiec pogorszyła się katastrofalnie. Drożyzna podskoczyła do niesłychanych rozmiarów.

Z wielu miast Rzeszy nadchodzą wiadomości o zaburzeniach głodowych. Z Berlina wielkie masy ludności wyruszyły w okolicę celem zdobycia żywności; robotnicy spustoszyli pola ziemniaczane na dużych przestrzeniach, wykopując sobie ziemniaki; właściciele ziemscy dla ochrony swoich pól ziemniaczanych poustawiali karabiny maszynowe.

Z Badenji donoszą, że ubiegłej nocy wybuchły krwawe rozruchy, w których 4 ludzi zginęło, a ogromna ilość odniosła rany. Robotnicy granatami ręcznymi atakowali policję, która przeciw robotnikom użyła karabinów maszynowych.

W fabrycznej miejscowości Loerrach robotnicy uwięzili wszystkich fabrykantów jako zakładników i uprowadzili ich do lasu, oświadczając. że zatrzymają ich tak długo, dopóki Schutzpolizei nie opuści Loerrach.

Berlin (AW). Według ostatnich obliczeń wydatki państwa niemieckiego sięgają do 2.7 biljonów marek miesięcznie.

Berlin, 19 września (PAT). Od dziś począwszy, najtańszy papieros kosztuje 600.000 marek.

PROJEKT WALUTOWY HILFERDINGA

Berlin, 19 września (PAT). Projekt walutowy rządu ogłoszony wczoraj przewiduje uniezależnienie Banku Rzeszy od finansów państwa. Pieniędzy papierowych bez pokrycia nadal wydawać się nie będzie. Będą istniały trzy rodzaje pieniędzy: 1) waluta stała, oparta na majątku Niemiec, jako waluta zasadnicza, 2) marka papierowa jako pieniądz obiegowy, który będzie można zamienić po pewnym kursie na walutę stałą, 3) marka złota wypuszczona przez Bank Rzeszy zamieniony na samodzielny prywatny Bank emisyjny. Marka złota będzie wydawana tylko wzamian za weksle pokryte przez złoto i waluty obce, prasa podkreśla, że projekt ten jest bardzo skomplikowany. Trzy rodzaje pieniędzy proponowane są w tym celu, aby po przez walutę stałą jako tako zwaloryzowaną przejść łatwiej do waluty złotej.

Włoskie wojska pod Rjeką

Paryż (Tel. wł. „Naprzodu"). Nadeszły tu niepokojące wiadomości o koncentracji wojsk włoskich i w okolicy Rjeki. W Abacji i Lovranie stanęły znaczne siły wojskowe i oddziały faszystów. W pasie neutralnym zajęły wojska włoskie miejscowość Candida. — Posłowie jugosłowiańscy w Paryżu i w Londynie otrzymali od swojego rządu polecenie zawiadomienia rządów francuskiego i angielskiego o naruszeniu układów przez Włochy i wytworzeniu przez nie groźnej sytuacji.

Ofiarność robotników górnośląskich

ZRZEKAJĄ SIĘ PODWYŻEK W ZAMIAN ZA POTANIENIE WĘGLA

Warszawa (AW). Sfery robotnicze na Górnym Śląsku poddały się ze względu na interes społeczny orzeczenia sądu rozjemczego pracodawców i pracowników w Katowicach z dnia 15 bm., które to orzeczenie **odmawia przyznania 25 proc. podwyżki płac** robotnikom, wyrażając natomiast życzenie, **aby ceny węgla uległy odpowiedniej zniżce.** Zniżka ta winna obracać się w zakresie 10 do 15 procent od cen obecnych.

Nowy poseł japoński w Warszawie

Warszawa (AW). „Kurjer Polski" podaje, że radca poselstwa japońskiego w Paryżu Noataka Sato otrzymał nominację na posła japońskiego w Warszawie.

Osadnictwo wojskowe

Warszawa (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisja pożyczkowa przy Państwowym Banku Rolnym przystąpiła do załatwienia podań t. zw. osadników wojskowych. Do tej serji należą ci osadnicy, którzy z kredytu 50-miljardowego nie otrzymali dotąd pożyczki, a zdołali się wykazać rezultatami pracy na swoich działkach. O ile wszystkie kredyty po zatwierdzeniu tej serji nie zostaną wyczerpane, zacznie komisja przyjmować podania trzeciej serji, obejmującej tych osadników, którzy otrzymali już niski kredyt (do 250 złp.), a użyli ich produktywnie i niezbędnie potrzebują pieniędzy na dokończenie zabudowań. Obecnie udziela się pożyczek w wysokości 250 złp., co równa się 10 miljonom marek.

—ooo—

Kontrrewolucja w Bułgarji

Belgrad, 19 września. Dziś rozeszły się tu wiadomości, że w Bułgarji wybuchła kontrrewolucja. Wedle tych informacyj chłopi i komuniści wywołali w wielu miastach zaburzenia celem obalenia rządu, przyczem przyszło do starć. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema. Sądzą, że pogłoski te wywołane zostały energicznemi zarządzeniami rządu bułgarskiego przeciw komunistom.

Wiadomości polityczne

—o—

SENAT

Posiedzenie senackiej komisji skarbowo-budżetowej odbędzie się w piątek 27 bm. o godzinie 11.

Plenarne posiedzenie Senatu zostało wyznaczone na 25 bm. o godzinie 4 po południu, z następującym porządkiem dziennym: 1) wybory 4 członków do trybunału stanu; 2) sprawozdanie komisji gospodarstwa społecznego o projekcie ustawy w przedmiocie niektórych zmian w dekrecie z dnia 8 lutego 1910 o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością; 3) sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych, referent poseł Buzek; 4) projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

Przegląd społeczny

—o—

ZWYCIĘSTWO KRAKOWSKICH METALOWCÓW

W uzupełnieniu wczorajszej notatki zaznaczamy, iż nietylko wymienione firmy objęte zostały strajkiem, lecz wszystkie przedsiębiorstwa metalowe położone na terenie miasta Krakowa i okolicy.

Ze względu na to, że o utworzenie Komisji Parytetycznej starali się usilnie wszyscy przemysłowcy, przeto umowa zawarta w dniu 18 bm. w Zachodniej Małopolsce Org. Przem. Metal. obowiązuje wszystkie przedsiębiorstwa, które regulację płac swym pracownikom dostosowywać winni według wskaźnika komisji badań wzrostu drożyzny przy województwie w Krakowie. W razie niedotrzymania przez którekolwiek przedsiębiorstwo wykazanego wskaźnika robotnicy winni donieść natychmiast odnośnej organizacji.

STRAJK PRACOWNIKÓW KONFEKCJI MĘSKIEJ W TARNOWIE

został zakończony 18 bm. zwycięstwem robotników. Po wielkiej manifestacji robotniczej w dniu 14 bm. zażądał Związek wytwórców konfekcji męskiej, aby przed przystąpieniem do pertraktacji związek zawodowy wykluczył „ekscedentów i podżegaczy" (a więc chyba wszystkich swych członków) i ogłosił afiszami i w prasie partyjnej przeproszenie pracodawców! Na list przedsiębiorców z temi prowokacyjnemi żądaniami odpowiedział związek zawodowy pełnem godności i stanowczem pismem, bezwzględnie odrzucającem żądania pracodawców. Mimo to pracodawcy przybyli na konferencję, jaka się odbyła dnia 17 bm. pod kierownictwem p. starosty Egermeiera i wiceburmistrza Mütza; robotnicy uzyskali tymczasem 60 procent podwyżki, nadto zasadniczo przyjęli przedsiębiorcy wskaźnik głównego Urzędu statystycznego przy regulowaniu płac, — szczegóły zaś mają być omówione na specjalnej konferencji. Wobec takiego wyniku obrad robotnicy powrócili do pracy. Należy zaznaczyć, że i pracownice konfekcji damskiej dla zaznaczenia sympatji przyłączyły się do strajku.

ZGROMADZENIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH

W niedzielę 16 bm. odbyło się liczne za zaproszeniami zwołane zebranie członków Związku robotników rolnych w Mistrzowicach. Referat o orzeczeniu Komisji Rozjemczej wygłosił tow. Albin Różycki, poczem udała się delegacja do zarządcy dworu o wypełnienie zobowiązań zawartych w umowie.

Musimy na tem miejscu zaprotestować przeciw dalszemu szykanowaniu Związku, gdyż mimo legalizacji Związku robotników rolnych chodzą po dworach żandarmi i zapytują się fornali o należenie do Związku, jakgdyby żandarmerja nie miała nic innego do roboty. Pozatem wysyłane tydzień wcześniej okólniki i zawiadomienia na zgromadzenie dla członków wstrzymują wójtowie i wydają dopiero po oznaczonym na zgromadzenie terminie. Zdaje się, że tutaj działa jakaś specjalna sprężynka, i przeciw temu niesłychanemu bezprawiu energicznie wystąpić musimy.

Przegląd gospodarczy

—o—

Giełda krakowska z 19 września

Akcje bankowe	W tysiącach marek polskich		
	ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	75	85	78–76,5
Bank Hipoteczny	160	190	
Bank Małopolski	130	140	130—140
Ziemski Bank Kredyt. . .	35	45	
Powszechny Bank Kredyt.	18	28	22
Akc. Bank Związkowy I-IX			
Bank Komercjalny I—IV			
Bank Kred. w Warszawie			
Bank Związ. Spółek Zarob.			
Bank Ziemski, Łańcut . .			
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	W tysiącach marek polskich		
	ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—V-em	70	80	77—79
„Impex"	1,0	1,5	1,22—1,35
„Pharma" (B. Jawornicki)	110	145	120—130
„Polski Glob"	7	8	
C. Hartwig, Poznań			
Żegluga Polska	20	30	25—26
Zieleniewski I—IVem. . . .	1800	2000	1825—1900
Warsz. Parowozy I—III em.	90	110	110—105
H.Cegielski, Poznań I-IX .	125	140	128—135
„Potęga" Tow. huty żel.			
„Lemiesz"			
„Trzebinia" I—VI	130	160	140—150
„Pocisk"	150	180	
Automotor	50	70	
Portland-Cem. Szczakowa			
Górka	2400	2600	2500—2600
Siersza	1100	1300	1175—1200
Tepege I—IV	725	825	740—800
Polska Nafta	90	110	110—104
Olkos	700	750	720
Pezet			
Strug	210	250	220—240
Syndykat Koszyk., Kraków	220	240	225
Tłuszcze Trzebinia	700	750	750
„Krakus" I—VI em. . . .	160	180	171—175
Porcelana Ćmielów	220	250	
Fabr. cukru w Chodorowie	820	920	910—825
Elektr. Siersza I—IV em.	65	75	70—72
Zakłady przem. „Ryngraf"			
S. W. Niemojowski	160	180	170
Fabr. kapel. w Myślenicach	50	70	60

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 19 września (PAT). Giełda. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 289.000—280.000, sprzedaż 280.500, kupno 277.500.

Czeki: Berlin 0.0017, sprzedaż 0.0017, kupno —, Gdańsk 0.0017, sprzedaż 0.0017, kupno —, Belgja 13.950—13.550, sprzedaż 13.650, kupno 13.450, Holandja 110.500, Londyn 1,323.600—1,272.000, sprzedaż 1,282.000, kupno 1,262.000, Nowy York 289.000—280.000, sprzedaż 282.500, kupno 277.500, Paryż 16.700—16.200, sprzedaż 16.350, kupno 16.050, Praga 8.420, Szwajcarja 49.450, sprzedaż 49.900, kupno 49.000, Wiedeń 397, sprzedaż 400, kupno 294, Włochy 12.300, Kopenhaga 50.000.

Zurych 19 września (PAT). Kursa końcowe: Berlin 0.0000030, Holandja 222.90, Nowy York 566.50, Londyn 25.70, Paryż 33.05, Medjolan 25.05, Bruksela 27.45, Kopenhaga 102.75, Sztokholm 150.50, Chrystjanja 91.00, Madryt 76.40, Buenos Aires 187.00, Praga 16.98, Budapeszt 0.03 i 1 ósma, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.10, Sofja 5.35, **Warszawa 0.0020,** Wiedeń 0.0080, austrjacka korona stemplowana 0.0080.

Berlin 19 września (PAT). Marka polska 65.000.

KSIĘGI OBROTU

Izba skarbowa przypomina, że każde przedsiębiorstwo handlowe pierwszych dwóch kategorji, oraz przemysłowe pierwszych pięciu kategorji, które nie prowadzi przepisanych kodeksem handlowym ksiąg handlowych, obowiązane jest dla celów wymiaru państwowego podatku przemysłowego prowadzić księgi obrotu, a to począwszy od 1 września 1923, pod grzywną 100.000 Mkp. do 3,000.000 Mkp. Księga obrotu musi być przed użyciem oparafowana w Krakowie przez magistrat, w innych miejscowościach przez magistrat albo przez Urząd gminny lub starostwo i musi odpowiadać ściśle wzorom ustalonym przez ministerstwo skarbu (Dz. H. R. F. Nr. 78/23 poz. 616) osobno: 1) dla handlu hurtownego; 2) detalicznego; 3) na roboty (antrepryzy); 4) dla hurtownej sprzedaży towarów; 5) dla przedsiębiorstwa przemysłowego; 6) dla przedsiębiorstwa przemysłowego, wytwarzającego wyroby z cudzych materjałów.

Księgi obrotu powinny być prowadzone w języku polskim, starannie, bez poprawek, przekreślań i podejmowań. Przy księgach obrotu powinny być przechowywane dowody (rachunki, faktury i t. p.). Prowadzenie ksiąg obrotu będą stale organa skarbowe kontrolować.

TARG W GDAŃSKU

Gdańsk 18 września (PAT). W niedzielę dnia 23 bm. otwarty zostanie w Gdańsku targ przyborów biurowych. W targu bierze udział 25 firm, które wystawiają maszyny do pisania, do rachowania, rozmaite inne maszyny biurowe, karty, opakowania i t. d. Targ potrwa do 30 września.

PODWYŻSZENIE OPŁAT TELEGRAFICZNYCH

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo kolei podwyższyło o 100 procent opłaty za depesze, nadawane w kolejowych urzędach telegraficznych w miejscowościach, gdzie istnieją pocztowe urzędy telegraficzne. Mianowicie dopłata (uiszczana obok opłaty wedle ogólnej taryfy telegraficznej) została podwyższona z 170 na 340 marek za słowo, w depeszach zwykłych i z 500 na 1000 marek w depeszach pilnych.

O pejsy w wojsku

Warszawa (Tel. wł „Naprzodu"). Rabinaty z Małopolski Wschodniej wniosły do ministerstwa spraw wojskowych prośbę o niestosowanie względem rezerwistów wyznania mojżeszowego rygoru co do obcinania bród i pejsów. Komisja mundurowa, której tą prośbę przydzielono do załatwienia, doszła do wniosku, że brody i pejsy winny być obcinane ze względu na ćwiczenia maskami gazowemi.

Rosja przeciw Szwajcarji

Moskwa (Tel. wł. „Naprzodu"). Centralny Komitet partji komunistycznej wysłał do wszystkich komitetów miejscowych tejże partji okólnik wzywający do zwoływania wieców demonstracyjnych przeciw Szwajcarji z powodu zbliżającego się procesu Conradiego, zabójcy sowieckiego delegata Worowskiego w Lozannie. W razie uwolnienia Conradiego przez sąd wzywa okólnik do bojkotu towarów szwajcarskich.

Pozwolenie na wywóz złota z Rosji

Moskwa (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisarjat finansowy opracował projekt ustawy pozwalający na wywóz obcych walut i monet srebrnych i złotych z Rosji sowieckiej. Dotąd nie wolno było wywozić z Rosji ponad 500 rubli w złocie, a na granicach władze sowieckie zabierały właścicielom te ruble i wymieniały je im na ruble sowieckie po kursie dziennym.

Baldwin i Poincare

Paryż, 19 września (PAT). Ambasada angielska wydała następujący komunikat o dzisiejszej rozmowie między Baldwinem a Poincarem: Dziś popołudniu nastąpiło spotkanie między premjerem francuskim i angielskim, które wyzyskano do wymiany zdań o ogólnem położeniu. Nie można oczekiwać, aby w ciągu jednej rozmowy między Poincarem i Baldwinem mogło nastąpić ostateczne rozwiązanie, jednak obaj mężowie stanu są w tem szczęśliwem położeniu, że mogą skonstatować, że w żadnej kwestji niema odmiennych zapatrywań ani zasadniczych różnic, któreby mogły zagrażać współpracy obu państw, od czego w wysokim stopniu zależy stabilizacja i pokój świata.

Rząd generalski w Hiszpanji

Madryt (Tel. wł. „Naprzodu"). Nowy rząd skrócił czas służby wojskowej z 6 na 2 lata. Ma on zamiar wydać zakaz wszelkich gier hazardowych.

Krwawe walki w Palestynie

Londyn (PAT). Reuter donosi z Jerozolimy, że powstańcy otoczyli w niedzielę miasto Amman i przerwali połączenia telefoniczne i telegraficzne. Po zaciętej walce zostali powstańcy odparci, przyczem pozostawili 82 zabitych. Powstańcy cofnęli się w kierunku południowym. Dalsze wiadomości z Jerozolimy opiewają, że wojska Abdulaha stłumiły powstanie w Transjordanii.

Związki i zgromadzenia

—o—

POSIEDZENIE KLUBU RADCÓW PPS odbędzie się we czwartek 20 bm. o 6 wieczór w lokalu „Prawa Ludu". Sprawy b. ważne, obecność wszystkich radców konieczna.

BACZNOŚĆ METALOWCY! We czwartek 20 września o godz. 6 wieczór odbędzie się wspólna konferencja członków zarządów oddziałów krakowskiego, podgórskiego i Borku Fałęckiego przy ul. Dunajewskiego 5, II. p. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich konieczna.

Za zarząd okręgowy: **Kulig.**

ROBOTNICZA OCHRONA LOKATORÓW mieści się w sekretarjacie Rady rob. przy ul. Dunajewskiego 5 II p.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

„SZYK"

PRZY UL. MIKOŁAJSKIEJ 12

poleca w wielkim wyborze ubrania, raglany, palta, kurtki, ubrania żakietowe, burki podróżne według najświeższych modell.

Ceny przystępne. 4040

Kawałki mosiężne i miedziane (szmelc) kupuję, Smoleńska 16, u dozorcy. 4111

Szewskich czeladników pierwszorzędnych na szytą i kołkowaną robotę poszukuję. Płacę za podróż do 35.000 Licht, Bochnia, Rynek. 4084

Dzwony kościelne o cudnym metalicznym dźwięku, metale łożyskowe oraz szmelc metalowy sprzedaje najtaniej „Metalurgja" Ska z ogr. por. Stanisławów. 4124

Kupuję stare żelazo i metale, płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 4093

WIELKI WYBÓR

OBUWIA

KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO

BRACIA ROLNICCY

KRAKÓW, UL. SIENNA 2.

Nie przepłacajcie!

Kupujcie tylko z pierwszych rąk!

Pomimo okropnej zwyżki obcej waluty, pomimo prawie ciągłych strejków, a przez to samo okropnego wzrostu cen na wszelkiego rodzaju manufaktury, my jednakże wysyłamy wprost z fabryki pocztą po starych, tanich, bardzo dostępnych (z bardzo niewielką zwyżką) cenach. I radzimy nie zwlekać, póki zapasy się nie wyczerpią.

1) **Melanż Prima.** Towar ten jest nie do rozdarcia, bardzo ładny i trwały w noszeniu, tak, że jest niezbędnym dla każdego na codzienne ubranie. Cena za 3 metry na całe ubranie męskie lub damskie, gat. A. 500.000 mkp., gat. B. 650.000, gat. C. 800.000 mkp.

2) **„Boston".** Ostatnia nowość sezonu. Wyrób z czystej wełny, w najmodniejsze kolory i desenie, bardzo praktyczny i modny materjał na eleganckie męskie ubranie, lub na damskie kostjumy i płaszcze. Cena za 3 metry gat. A. 900.000 mkp., gat. B. 1,200.000 mkp., gat. C. 1,500.000 mkp., prima 2,000.000 mkp.

3) **Komplet** podszewki pod ubranie wysyła się za 400.000 i 650.000 mkp.

4) **Na zimę. Veloury na palta damskie i męskie,** czysto wełniane, jedwabisto-miękkie, jednokolorowe i melange, po lewej stronie kraty zastępują podszewkę (na damski płaszcz potrzeba 3 metry, na męskie 2 i pół metra). Cena metra A. I. 800.000 mkp., B. 900.000 mkp., C. 1,000.000 mkp.

5) **Dla pań** modne korciki lub szewioty na eleganckie suknie, kostjumy. Cena za metr: 150.000, 200.000, 300.000, 400.000 i 500.000 mkp.

6) **Flanela na zimę,** piękna, miękka, puszysta, ciepła tkanina we wszystkich kolorach, zdatna na wszelkiego rodzaju damską garderobę, szer. 65 cm. Cena metra 75.000 mkp. — Podwójnej szerokości 150.000 mkp.

7) **Chustki** duże, zimowe, puszyste, ciepłe, ładne desenie, w ciemnych kolorach, za sztukę tylko 700.000 mkp.

8) **Nowość.** Gotowe Sweatry, czysto wełniane, długie, puszyste, ciepłe, praktyczne we wszystkich kolorach. Cena sztuki: 1,000.000 mkp. Z tego samego materjału bluzki sztuka 400.000 mkp.

9) **Ostatnia nowość sezonu. Trykotina jedwabna,** najładniejsze i najmodniejsze damskie stroje we wszystkich kolorach. Szerokość materjału 180 cm., tak, że jedna szerokość wystarcza w zupełności dla najtęższej osoby. Na suknię potrzeba najwyżej od 1 i pół do 2 metrów. Cena za metr 400.000 mkp.

10) **Płótna białe** lub kolorowe na bieliznę, pościel, wsypy i poszwy. Cena za 1 metr 75.000, 85.000 i 100.000 mkp.

11) **Firanki** na metry, piękna kanwa przetkana paseczkami koloru białego lub kremowego, szer. 90 cm., cena 95.000 mkp. za metr.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową nawet bez zadatku. Za przesyłkę, opakowanie (w płótnie) asekuracja i inne wydatki dolicza się 5 prc.

Bez wszelkiego ryzyka. Kupujący absolutnie nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie podoba przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

EKSPEDYCJA PRZESYŁEK POCZTOWYCH

„NADZIEJA"

ŁÓDŹ, ULICA KILIŃSKIEGO 40. N.

P. T. Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

Otrzymujemy codziennie od naszych klijentów niezliczoną ilość podziękowań.

Reklama dźwignią handlu!

Maszyny do pisania światowej sławy **„IDEAL"** dla wielkich biur i wielkich wymagań.

„ERIKA", ważące tylko 4.5 kg. dla prywatnego użytku, podróży i mniejszych biur, poleca

Generalna Reprezentacja 3596

ADOLF KAPELLNER i BRAT

BIAŁA-Bielsko

TELEFON 515. ADR. TELEGR. AKABE BIAŁA.

Firm 1408/23 i 1409/23

Spółdz. I. 51.

Do rejestru Spółdzielni wpisano:

Siedziba i brzmienie firmy: Spółdzielnia Związkowa pracowników kolejowych zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

1. Numer kolejny wpisu: 7.

2. Ze Spółdzielnią tą jako przejmującą połączone zostały następujące spółdzielnie jako przyjęte: Konsum Pracowników Kolejowych „Jedność" w Chybiu. Spółdzielnia z ogran. odpowiedz., oraz Stowarzyszenie Spożywcze Zjednoczenie pracowników Polskich Kolei Państwowych, Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką w Dziedzicach.

Podstawę połączenia stanowi statut Spółdzielni przejmującej, który jak to wynika ts. uchwały z dnia 25 lipca 1923 r.

Firm 1326/23 i 1329/23.

Spółdz. I. 51. został po przyłączeniu się omawianych obecnie Spółdzielni zmieniony co do niektórych przepisów.

Postanowienia tego statutu są następujące:

Przedmiotem przesiębiorstwa są czynności objęte par. 4 statutu. Działalność Spółdzielni ograniczoną jest do członków.

Udział wynosi 20.000 Mkp. każdy członek fizyczny przystępujący bezpośrednio do Spółdzielni Związkowej musi zadeklarować przynajmniej 3 udziały, zaś każda Spółdzielnia przystępująca na członka winna deklarować tyle udziałów ilu liczy członków. Udziały winny być wpłacone w ten sposób, że przy podpisaniu deklaracji przystąpienia wpłaca członek 1/4 część deklarowanego udziału, resztę zaś w 10-ciu równych miesięcznych ratach. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni do dwukrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów.

Zarząd składa się z trzech członków. Na aktach Spółdzielni wymagany jest podpis dwóch członków Zarządu pod brzmieniem firmy. Zarząd nie jest w swych uprawnieniach ograniczony. Postanowienia o zastępstwach członków Zarządu statut nie zawiera.

Przepisy o likwidacji zgodne są z postanowieniami ustawy.

Pismem przeznaczonym do ogłoszeń Spółdzielni przejmującej jest krakowski dziennik „Naprzód". 4115

Dzień wpisu 21 sierpnia 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy w Krakowie

O. II. dnia 17 sierpnia 1923.

Kazimierz Witkowski

Należyte wygotowanie potwierdza kierownik kancelaryjny podpis nieczytelny.

Baczność P. T. Szewcy!

Skóry boksowe, szewro i krupony zagraniczne sprzedaje po bardzo niskich cenach

Jakób ENOCH, Handel skór

3685 **Boże Ciało 27.**

OBUWIE krajowe i zagraniczne

pierwszej jakości, po nader przystępnych cenach poleca

MAGAZYN OBUWIA

PAWLIGER i REINER

KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 69

obok kościoła św. Idziego. 4090

ZAWIADOMIENIE

Intendentura Rejonu Kraków ogłasza konkurs na dostawę mięsa w Garnizonach: Bochnia, Kraków, Tarnów, Wadowice w Monitorze i w Polsce Zbrojnej z terminem składania ofert do 26-go września 1923 r.

Warunki dostawy w odnośnych Garnizonowych komisjach mięsnych. 4125

Ogłoszenie.

Na podstawie § 49 statutu banku zapraszamy niniejszem na

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A.

które odbędzie się dnia 28 września 1923 r. o godz. 4-tej popoł. w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie przy ul. Akademickiej 17

z następującym porządkiem dziennym:

Ustalenie warunków emisji nowych akcji, uchwalonej na Walnem Zgromadzeniu z 30 czerwca b. r.

Uwaga: Wedle § 45 statutu banku do uczestniczenia i głosowania na Walnem Zgromadzeniu uprawnieni są jedynie ci akcjonarjusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia złożyli swoje akcje wraz z kuponami w kasie Spółki albo w innych miejscach wskazanych przez Radę Zawiadowczą. 4109

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.

Dyrekcja:

Dr. Fajans m. p. **Schotz** m. p.

FUTRA

ŻAKIETY ORAZ GALANTERJE

WYKONUJE

PRACOWNIA KUŚNIERSKA STANISŁAWA ZIEMBIŃSKIEGO

W KRAKOWIE KOPERNIKA 6

PO PRZYSTĘPNYCH CENACH

KAMIENICE, PARCELE, DOMY, FABRYKI

w Krakowie i na prowincji oraz **ziemię** dla małorolnych, pierwszej klasy i bardzo tanio w okolicy Dubna **poleca do sprzedania**

BIURO SPRZEDAŻY I KUPNA

pod firmą

CENTRALNE BIURO INFORMACYJNE

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 15. TELEFON 1340.

Polecamy się również mającym zamiar sprzedania o oddanie nam zastępstwa a transakcję przeprowadzamy z całą **sumiennością i dokładnością.** 4127

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).